

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko-Nowogródzkim

Reforma rolna czy przebudowa ustroju rolnego

Mimo, że od dłuższego czasu zagadnienie reformy rolnej nie schodzi ze szpalt naszej prasy, nie przestając absorbować w wysokim stopniu całe go społeczeństwo, niestety w bardzo nielicznych tylko wypadkach dyskusja wykracza poza ramy pytania: parcelować czy też nie parcelować?

Aczkolwiek jak wynika z treści polskiego ustawodawstwa, pojęcie reformy rolnej jest analogiczne z pojęciem przebudowy ustroju rolnego, to jednak w treści tych dwóch definicji tkwi głęboka i zasadnicza różnica, której zbyt mało może uwagi poświęca się w gorączkowej atmosferze walki o wielką lub małą własność ziemską. Mówiąc bowiem o reformie rolnej — mamy w pierwszym rzędzie na myśli przekształcenie istniejących w rolnictwie stosunków własnościowych, podczas gdy przebudowa ustroju rolnego siewa głębsze, strukturalne i co najważniejsze ewolucyjne przemiany, dotyczące całości rolnictwa i wszystkich towarzyszących mu przejawów życia gospodarczego. Nie chcę powtarzać wielokrotnie poruszanej już, również i na tych łamach, kwestii ograniczonych możliwości rozwojowych, jakim porządku reforma rolna w sensie wyżej przedstawionym. Spieranie się o setki, tysiące, czy dziesiątki tysięcy hektarów, jakie mamy w zapasie na cele parcelacyjne — nie zmienia faktu, że wykorzystanie w pełni uprawnień parcelacyjnych, a nawet całkowite wyłączenie większej własności, nie rozwiąże na czas dłuższy choćby kwestii upelnorolnienia wszystkich gospodarstw karłowatych, nie mówiąc już o możliwościach osadniczych i skutecznym rozwiązaniu zagadnienia przeludnienia rolniczego w Polsce.

W wypadkujęcia w ten właśnie sposób poglądu na dalszy rozwój naszego rolnictwa — pojęcie zdrowego, samodzielnego i zdolnego do wydajnej produkcji gospodarstwa w brzmieniu konstytucyjnym, nabiera pełni wyrazu. Reforma rolna — nawet wyłączając w sensie reformy prawa władania ziemią — kosztuje nas nie mało. W warunkach odpłatności przeważającej i konieczności stosowania szerokiej akcji kredytowej w stosunku do nowo-powstałych gospodarstw, która zresztą przyczynia się do konieczności do dalszego ich obciążenia, społeczeństwo jest do dalszego ich obciążenia, gdy na arenę spraw publicznych wchodzi pod stawowy dla państwa rolniczy, jakim jest Polska, problem trwałej przebudowy ustroju rolnego.

Sięgamy zresztą do osiągniętych już w reformie rolnej wyników, nie mówiąc oczywiście o melioracjach i znoszeniu służebności, która jest zresztą zabiegiem uzupełniającym jedynie procesy parcelacyjno-komasyjne. U nikając uogólnień, które, rzecz jasna, nie mogłyby tu mieć miejsca, musimy jednak skonstatować istnienie wielkiej liczby niezadowolonych do życia gospodarstw osadniczych, powstałych z parcelacji, jak również stwierdzić, że komasacja wsi — w której tak wielkie pokładamy nadzieje, nie zawsze spełnia swe zadanie. „Uciekanie” o sadników z otrzymanych działek, za targi między nimi, a miejscową ludnością na tle narodowościowo-gospodarczym a w dziedzinie komasacji za rysowującą się podzielną gospodarkę sącalonych i nie zawsze wydajną na poprawę ich bytu gospodarczego — świadczą o istnieniu pewnych nie dociągniętych w dokonywanych dziś w Polsce pracach agrarnych. Niedociągnięcia te tkwią moim zdaniem, w niedocenianiu czynnika ściśle gospodarczego przy podchodzeniu do spraw agrarnych. Jeśli się bowiem mówi o znacznym, w ostatnich latach, wzroście produkcji i postępu rolniczego w Polsce, to nie wolno zapomnieć, że wzrost ten jest względny i że nawet bez żadnego z naszej strony w tym kierunku działania, musiałby on na

stać, spowodowany ogólną na całym świecie silną ekspansją gospodarczą. W istocie — w stosunku do innych państw europejskich pozycja „Polska” w rocznikach statystycznych zajmuje nadal ostatnie, lub jedno z ostatnich miejsc, jeśli chodzi o produkcję z ha czy też konsumpcję artykułów przemysłowych. To też nie ulega wątpliwości, że przyszłość Polski rolnej leży w chwili obecnej nie w tworzeniu 20 drobnych gospodarstw, gdzie ich było dotąd 10 wraz z sąsiednim forwankiem, lecz w stworzeniu takich warunków gospodarczych i kulturalnej egzystencji istniejącego 10 gospodarstwom, by nadwyżka pochodzącej z nich ludności mogła łatwo znaleźć zatrudnienie i możliwość awansu społecznego w innych dziedzinach pracy. Dopiero wydajne zwiększenie pojemności rynków gospodarczych i kulturalnych na materiał ludzki stworzyć może warunki, w których rozparcelowanie wspomnianego folwarku i podniesienie ilości odcinających go 10 drobnych gospodarstw do liczby 20, okaże się czynem dodatnio wpływającym na złagodzenie skumulacji przeludnienia agrarnego. Straszając — waga problemu przebudowy ustroju rolnego w Polsce, leży w stworzeniu dogodnych dla rolnictwa warunków pracy, opłacalności i własności w trybie ogólnogospodarczego życia kraju.

W wypadkujęcia w ten właśnie sposób poglądu na dalszy rozwój naszego rolnictwa — pojęcie zdrowego, samodzielnego i zdolnego do wydajnej produkcji gospodarstwa w brzmieniu konstytucyjnym, nabiera pełni wyrazu.

Reforma rolna — nawet wyłączając w sensie reformy prawa władania ziemią — kosztuje nas nie mało. W warunkach odpłatności przeważającej i konieczności stosowania szerokiej akcji kredytowej w stosunku do nowo-powstałych gospodarstw, która zresztą przyczynia się do konieczności do dalszego ich obciążenia, społeczeństwo jest do dalszego ich obciążenia, gdy na arenę spraw publicznych wchodzi pod stawowy dla państwa rolniczy, jakim jest Polska, problem trwałej przebudowy ustroju rolnego.

Sięgamy zresztą do osiągniętych już w reformie rolnej wyników, nie mówiąc oczywiście o melioracjach i znoszeniu służebności, która jest zresztą zabiegiem uzupełniającym jedynie procesy parcelacyjno-komasyjne. U nikając uogólnień, które, rzecz jasna, nie mogłyby tu mieć miejsca, musimy jednak skonstatować istnienie wielkiej liczby niezadowolonych do życia gospodarstw osadniczych, powstałych z parcelacji, jak również stwierdzić, że komasacja wsi — w której tak wielkie pokładamy nadzieje, nie zawsze spełnia swe zadanie. „Uciekanie” o sadników z otrzymanych działek, za targi między nimi, a miejscową ludnością na tle narodowościowo-gospodarczym a w dziedzinie komasacji za rysowującą się podzielną gospodarkę sącalonych i nie zawsze wydajną na poprawę ich bytu gospodarczego — świadczą o istnieniu pewnych nie dociągniętych w dokonywanych dziś w Polsce pracach agrarnych. Niedociągnięcia te tkwią moim zdaniem, w niedocenianiu czynnika ściśle gospodarczego przy podchodzeniu do spraw agrarnych. Jeśli się bowiem mówi o znacznym, w ostatnich latach, wzroście produkcji i postępu rolniczego w Polsce, to nie wolno zapomnieć, że wzrost ten jest względny i że nawet bez żadnego z naszej strony w tym kierunku działania, musiałby on na

stać, spowodowany ogólną na całym świecie silną ekspansją gospodarczą. W istocie — w stosunku do innych państw europejskich pozycja „Polska” w rocznikach statystycznych zajmuje nadal ostatnie, lub jedno z ostatnich miejsc, jeśli chodzi o produkcję z ha czy też konsumpcję artykułów przemysłowych. To też nie ulega wątpliwości, że przyszłość Polski rolnej leży w chwili obecnej nie w tworzeniu 20 drobnych gospodarstw, gdzie ich było dotąd 10 wraz z sąsiednim forwankiem, lecz w stworzeniu takich warunków gospodarczych i kulturalnej egzystencji istniejącego 10 gospodarstwom, by nadwyżka pochodzącej z nich ludności mogła łatwo znaleźć zatrudnienie i możliwość awansu społecznego w innych dziedzinach pracy. Dopiero wydajne zwiększenie pojemności rynków gospodarczych i kulturalnych na materiał ludzki stworzyć może warunki, w których rozparcelowanie wspomnianego folwarku i podniesienie ilości odcinających go 10 drobnych gospodarstw do liczby 20, okaże się czynem dodatnio wpływającym na złagodzenie skumulacji przeludnienia agrarnego. Straszając — waga problemu przebudowy ustroju rolnego w Polsce, leży w stworzeniu dogodnych dla rolnictwa warunków pracy, opłacalności i własności w trybie ogólnogospodarczego życia kraju.

Jakkolwiek zaprzeczenie to kładzie kres pogłoskom o zmianach w tonie gabinetu, nie mniej jednak w kołach zbliżonych do rządu, jak również w kołach

dniej, to, jak się zdaje zagadnienie przebudowy ustroju rolnego może powinno znaleźć się w szeregu najpilniejszych i najbardziej zresztą opłacalnych wydatków inwestycyjnych.

Podkreślić pragnę raz jeszcze — nie reforma rolna w wąskich granicach szablonowej parcelacji komasowania maksimum gruntów, podziału wspólnot i likwidacji służebności — lecz przebudowa ustroju rolnego, t. j. komasacja wsi z nieodłącznym usamodzielnieniem gospodarstw karłowatych, zarówno w postaci upelnorolnienia ziemi z nieżywej własności folwarcznej, jak i stworzenia możliwości pracy w rzemiośle i handlu miejscowym; melioracja dużych obszarów nieużytków, które znajdują się zwłaszcza w woj. wschodnich; wielki problem melioracji Polesia, na którym skoncentrowane być mogą nasze wewnętrzno-krajowe zamierzenia osadnicze; wreszcie na tle tych prac budowa i organizacja urządzeń, których istnienie przywrócić może rolnictwu opłacalność i siły nadwątłone strukturalnymi wadami organizacyjnymi — i ciężkim kryzysem gospodarczym, a więc: drogi, koleje, regulacja łuk, organizacja zbytu artykułów rolniczych, powiększenie sieci szkół rolniczych i innych zawodowych oraz opieki agronomicznej, stworzenie przedsiębiorstw przetwórczych w oparciu o lokalne surowce rolnicze itd. Wachlarz zagadnień, jakie obejmuje przebudowa ustroju rolnego, jest ogromnie rozległy, gdyż przebudowa ustroju rolnego w Polsce — to niemal przebudowa ustroju gospodarczego w ogóle. Że jest ona pilnie potrzebna — świadczy międzynarodowy wyścig rozwoju gospodarczego, cywilizacyjnego i... militarnego państw, w którym nie zajmujemy dotąd należnego miejsca.

Co rychlejsze wyjście z wąskich ram partykularyzmu klasowego, dzielnicowego czy myślowego, jest kardynalnym warunkiem wszelkiej szeroko pojętej myśli politycznej, a już wręcz nieodzowną koniecznością, gdy na arenę spraw publicznych wchodzi pod stawowy dla państwa rolniczy, jakim jest Polska, problem trwałej przebudowy ustroju rolnego.

E. M.

Rozejm polityczny we Francji

Pogłoski o zmianach w rządzie

PARYŻ (Pat) — W kołach parlamentarnych dało się ostatnio zauważyć szczególne ożywienie, któremu towarzyszyły pogłoski na temat możliwych zmian w tonie rządu. Pogłoski te, które przedostały się do prasy, zapowiadały, iż może jeszcze w tym tygodniu nastąpi oświadczenie premiera Bluma, który, nie ukrywając trudnego położenia finansów, miałby wezwać wszystkie stronnictwa, opierające się na zasadzie obrony republiki, do zawarcia „rozejmu politycznego”.

Agencja Havasa ogłosiła po południu komunikat, stwierdzający, iż odpowiedzialne koła polityczne zaprzeczają informację, jakoby premier nosił się z zamiarem złożenia w tym tygodniu deklaracji na temat sytuacji finansowej, oraz na temat zamiarów ewentualnych zmian w składzie rządu.

Jakkolwiek zaprzeczenie to kładzie kres pogłoskom o zmianach w tonie gabinetu, nie mniej jednak w kołach zbliżonych do rządu, jak również w kołach

gospodarczych, wyrażane jest życzenie, by ze względu na trudną sytuację finansową, jak również ze względu na wystawę, do której przykłada się coraz większe nadzieje, jako do bodźca, który ożywi życie gospodarcze, doprowadzić do odprężenia politycznego i rozejmu, jakim

Jarama broni się przed silnym atakiem rządowym

MADRYT (Pat) — Od wczesnych godzin porannych rozpoczęło się natarcie wojsk rządowych na odcinku Jarama.

Wiadomości, nadchodzące z frontu stwierdzają, że akcja rozwija się zadawalająco. Oddziały powstańcze zmuszone były do cofnięcia się z miejscowości Estadire, pod San Marlin de la Vega.

Po przygotowaniu artyleryjskim atak rozpoczęło o godzinie 4-ej rano. Artyleria niszczyła ogniem pierwsze linie pow-

stańcze i ogniem zaporowym związała drugie linie. W łączności z artylerią, 22 samoloty bombardujące, osłaniane eskadrą samolotów myśliwskich, ostrzeliwały okopy powstańców.

W godzinę później, plechota wspomagana przez czołgi i samochody pancerne, przy silnym ogniu broni maszynowej rozpoczęła atak. Oddziały gen. Franco po dwugodzinym mordczym ogniu osłabły, co umożliwiło zbliżenie się wojskom rządowym do pozycji powstańczych i dokonania bezpośredniego natarcia. Walka na tym odcinku trwa nadal.

Dekoracje balowe, kotyliony, zabawki, plakaty wykonuje Pracownia grupy absolwentów Wydziału Sztuk Pięknych Wilno, 3-go Maja 9-10

Dokoła walk o Madryt



Zołnierze brygady międzynarodowej zajmują pozycje rządowców w mieście uniwersyteckim.

Min. Beck na kuracji we Francji

WARSZAWA (Pat) — Jak wiadomo, p. minister spraw zagr. J. Beck w konsekwencji ciężkiej grypy, której nabawił się w Genewie bawi na południu Francji.

Zdaniem lekarzy, p. minister Beck będzie musiał tam pozostać przez pewien czas dla uniknięcia możliwych niepożądanych konsekwencji przebiegu tej choroby.

Ustawa o inwestycjach na plenum Senatu

Po przerwie obiadowej Senat przysięgł do rozprawy nad rządowym projektem ustawy, dotyczącej

INWESTYCJI Z FUNDUSZÓW PAŃSTWOWYCH.

Referent sen. Dąbkowski omówił zaniechanie na wielu odcinkach naszego życia gospodarczego, po czym scharakteryzował pozycję, przeznaczoną w planie na poszczególne działy inwestycji.

Sen. BECZKOWICZ

wskazuje, że społeczeństwo Ziemi Wschodnich docenia znaczenie planu inwestycyjnego. Chce ono jednak, aby w planie inwestycyjnym była wyraźnie wskazana rola, jaką Ziemia Wschodnia ma spełnić dla wzmocnienia obronnego i gospodarczego kraju.

Przypominamy, że na posiedzeniu Komisji Budżetowej Senatu w czasie dyskusji nad ustawą o inwestycjach sen. Beczkowicz obszernie wypowiadał się w sprawie inwestycyjnego planu dla Ziemi Wschodnich oraz zgłosił rezolucję, której pełny tekst podaliśmy w niedzielnym numerze. Według szczegółowych informacji o przebiegu posiedzenia Komisji Budżetowej Senatu w sobotę 13 bm. które zebraliśmy w czasie dyskusji po wywołaniu się wicepremiera sen. Beczkowicz oświadczył co następuje:

„Zważywszy na oświadczenie Pana Wicepremiera, że Rząd docenia wagę wzmo-

żenia prac inwestycyjnych na Ziemiach Wschodnich Polskich z punktu widzenia najbardziej istotnego interesu gospodarczego i politycznego państwa, jako całości; i że zamierzeniem Rządu jest zwiększać rozmiar inwestycji, do kontrywencyj na tych ziemiach w miarę rozwiązywania planu inwestycyjnego — nie wnoszę rezolucji na Komisji, a proszę, by ta sprawa została objęta sprawozdaniem referenta Komisji na Plenum”.

Na plenum sen. Beczkowicz ponownie bardzo obszernie i wyczerpująco wypowiadał się w sprawie potrzeb inwestycyjnych Ziemi Wschodnich. Obszerne streszczenie obu przemówień zamieścimy w najbliższym numerze.

Sen. DECYKIEWICZ

wysuwa szereg potrzeb województw południowo - wschodnich i ponawia swoje poprawki, zgłoszone na komisji budżetowej Senatu.

W głosowaniu izba odrzuciła poprawki sen. Decykiewicza oraz przyjęła projekt ustawy o planie inwestycyjnym w brzmieniu, uchwalonym przez Sejm.

Sen. PETRAŹYCKI

wyłosił następnie dłuższy referat, dotyczący projektu ustawy

O DOTACJACH NA RZECZ FUNDUSZU OBRONY NARODOWEJ.

Mówca analizuje poszczególne artykuły, szczegółowo uzasadnia celowość upoważnienia min. skarbu do zaciągania pożyczek w ciągu 4 lat i przychodzi do wniosku, że jest to zgodne z konstytucją i leży w interesie państwa.

Projekt ustawy przyjęto bez dyskusji i bez zmian. Następnie Senat przyjął m. in. projekty ustaw: o zmianie rozporządzenia Prezydenta RP o likwidacji mienia b. rosyjskich osób prawnych, o zmianie rozporządzenia Prezydenta RP o godłach i barwach państwowych, wreszcie przyjęto projekt ustawy (zgłoszony przez pos. W. Sławka), o zmianie rozporządzenia Prezydenta RP

O KRZYŻU I MEDALU NIEPODLEGŁOŚCI.

Referentka tego ostatniego projektu sen. Kudelska omówiła przyjęte przez komisję wojskową poprawki, przedłużające m. in. termin, do którego mogą być odznaczenia być nadane do 6 miesięcy tj. do 30 czerwca 1938 roku, a termin, do którego można zgłaszać podania o 8 miesięcy, tj. do 21 grudnia 1937 r.

Poprawki te przyjęto.

Na tym posiedzenie zakończono.

(Debata przedpołudniowa podajemy na str. 2-ej).

Dziś Estonia przystępuje do rozpatrzenia projektu nowej konstytucji

TALLIN (Pat) — Wypracowanie projektu nowej konstytucji Estonii jest ukończone. Projekt ten został omówiony na szereg posiedzeń rady ministrów i wnieiony będzie przez prezydenta państwa

Rzesza interweniuje w Moskwie w sprawie aresztowanych Niemców

BERLIN (Pat) — Ambasador niemiecki w Moskwie hr. Schulenburg poruszył dziś ponownie w komisariacie spraw zagr. w słowach bardzo stanowczych, sprawę aresztowanych obywateli niemieckich. Podkreślając niezwykle przedłużanie się wstępnej śledztwa, ambasador z naciskiem domagał się zezwolenia na odwiedzenie aresztowanych przez jednego z członków ambasady niemieckiej.

Amerika nie chce zostać w tyle za Anglią

LONDYN (Pat) — Stany Zjednoczone szybko odpowiedziały na nowy brytyjski program zbrojny na morzu. Jak donosi „Evening Standard” rząd amerykański zamierza wybudować w ciągu najbliższych pięciu lat 10 nowych pancerników budując po 2 pancerniki rocznie.

Barlicki nie będzie prezydentem Łodzi

WARSZAWA (Pat) — P. minister spraw wewnętrznych odmówił za twierdzenia na stanowisku prezydenta miasta Łodzi p. Norberta BARLICKIEGO.

Aresztowany za palenie papierosów w kruchcie kościelnej

WARSZAWA (Pat) 16 lutego r. b. skutkiem zarządzenia prokuratora został aresztowany w areszcie Lejzora Moszek Zalcman, mieszkały w Lublinie, student chemii w Bordeaux Zalcman przebiegający dnia tego kościoła oo. kapucynów przy ul. Krakowskiej. Przedmieście wstąpił do kruchty kościoła gdzie zapalił papierosa rzucając zapalnicę i posadzkę. Władze sądowe prowadzą dochodzenie na podstawie art. 173 k. k.

Zmniejsza się liczba urodzin we Włoszech

RYM (Pat) — Prasa w dalszym ciągu musi się zagadnieniem zmniejszania się liczby urodzin we Włoszech, przypominając dawny głos „Popolo d'Italia”, który stwierdzał, że podjęta przez faszyzm w ciągu ostatnich dziesięciolecia walka o wzrost ludności Włoch, zakończyła się niepowodzeniem.

Polska wygrała ze Szwecją 3:0

LONDYN (Pat) — W meczu hokejowym o mistrzostwo świata Polska pokonała Szwecję w stosunku 3:0. W drugiej części Polacy wykazali doskonałą grę zespołową i większą agresywność od szwedzkiego przeciwnika.

NOZYCAMI PRZEZ PRASĘ

Rodacy Szeby w roli niewinnie pokrzywdzonych

Wydawana w języku niemieckim czechosłowacka „Prager Presse“ za mieszczą w dniu 14 lutego artykuł na temat książki Szeby p. t. „Zła i dobra wola“. Artykuł ten, utrzymany w niedwuznacznym tonie antypolskim, usiłuje skandal, wywołany dziełem Szeby, sprowadzić do złej woli i podstępnych machinacji polityki państwa polskiego. Posłuchajmy, jak wygłada argumentacja praskiego publicysty:

„Praca zawiera wstęp dr. Krofty, który nie wdziagał się znać pilności autor, ale nie wdziagał się także stwierdzić, że fachowy znajduje w dziele braki i uważa poglądy autora na zjawiska polityki światowej za niezbyt krytyczne i głęboke...“

Wygładałoby zatem, że przedmiotem ministra Krofty była swego rodzaju „nagroda za pilność“.

„Dla wszystkich ludzi dobrej woli charakter książki został przez przedmowę p. ministra spr. zagr. wyraźnie ograniczony... Książka stanowi przywłaśnianie po sta i żaden sposób nie można nadawać jej charakteru oficjalnego“.

Jak wywodzi dalej autor artykułu, książka Szeby, wydana już w roku ubiegłym, na razie specjalnego wrażenia za granicą nie wywarła.

„Sytuacja zmieniła się jednak radykalnie w ostatnich miesiącach 1936 r., kiedy Czechosłowacja z powodu swej polityki wobec Sowietów stała się celem systematycznych kampanii i kiedy z Berlina i Budapesztu zaczęły się napisać, a jęć na celu przedstawienie jej jako „przedsiwka bolszewizmu“ i „niebezpieczeństwa dla zachodniej — europejskiej kultury“.

Wobec takiego stawiania sprawy można jedynie zapytać: jaki cel może mieć minister spraw zagranicznych, pisząc specjalnie przedmowę do książki, jeżeli z jednej strony zdaje sobie sprawę z jej braków i niewielkiej stopunkowo wartości, z drugiej zaś ma podstawy do przypuszczeń, że dzieło może stać się powodem międzynarodowych konfliktów i w takim wypadku jego przedmowa nabiera specjalnego znaczenia. Jeżeli w takich warunkach decyduje się on opatrzyć dzieło przedmową, muszą kierować nim wyższe względy polityczne.

Dalej załatwiwszy się z interpelacją posła Walewskiego autor spieszy wrócić uwagę na łańcuch wydarzeń, w których przejawiała się z głębin serca, płynąca dobra wola Czechosłowacji wobec Polski.

Są to:

„Traktat przyjaźni r. 1922, udział Czechosłowacji w rozwiązaniu zagadnienia górnośląskiego (sic!), współpraca obu państw w Genui, długoletnia współpraca w Genewie, traktat przyjaźni z r. 1925, debaty w Locarno, marzec 1920 r., kiedy Czechosłowacja gotowa była zrezygnować ze swego miejsca w Lidze Narodów, byleby tylko otworzyć drogę swemu polskiemu sąsiedziowi...“

Odkrycie tych skarbów uczuć braterskich i poświęcenia stanowi poza tem, trzeba przynajmniej, niebyłoby jakiejś rewelacji historycznej.

„My chcemy umrzeć“

5 harakiri na ulicy

TOKIO (Pat). Dnia 16 bm. ośmiu członków sekty polityczno-religijnej, nioszącej na swą „chcemy umrzeć“ odpięło na motorówce z Tokio na pełne morze i nie powróciło do miasta. Jak sądził popelnili oni w ten sposób samobójstwo. Dnia z rana pięciu wyznawców tej sekty usiłowało popelnić harakiri na ulicach przed miejscem premiera gen. Hattajiego, przed pałacem mikada, przed parlamentem i przed gmachem prezydium policji. Jak sądził niedoszli samobójcy usiłowali w ten sposób zwrócić uwagę na położenie polityczne. Protokoły policyjne traktują sekciarzy tych, jako chorych umysłowo.

„Rosja w stanie rewolucji pałacowej“

(Wrażenia z odczytu Otmara w Wilnie)

Rozgrywające się ostatnio w Rosji sowieckiej wypadki polityczne nie przestają budzić jak największego zainteresowania na całym świecie. Nie też dziwnego, że również i odczyt byłego doniedawna korespondenta „Gazety Polskiej“ w Moskwie red. Otmara-Bersona, wygłoszony 13 lutego w lokalu Klubu Prawników zgromadził bardzo dużą publiczność. Albowiem temat odczytu „Rosja w stanie rewolucji pałacowej“ — był więcej niż sensacyjny. Był bardzo intrygujący. Szczególnie dlatego intrygujący, że red. Otmara w swych korespondencjach moskiewskich, wydanych następnie w książkach pt. „Nowa Rosja“, „Minus Moskwa“, „Kreml na biało“, przyzywał swych czytelników do patrzenia na rozgrywające się wypadki u wschodniego sąsiada Rzeczypospolitej nie z punktu widzenia jakichś tam osobistych rozrywek wśród bogów czerwonego Olimpu, lecz jako na rezultat bardzo głębokich procesów przeobrażeń, dokonywujących się we wszystkich dziedzinach życia sowieckiego pod naciskiem nieuchronnej konieczności życiowych. I tutaj raptem „zmiana zwrotna“, zmiana „punktu widzenia“. Próba sprowadzenia wszystkiego pod mianownik „rewolucji pałacowej“, czyli pod mianownik osobistych rozrywek pomiędzy poszczególnymi osobistościami kierowniczymi przastarego Kremlu. To zapowiadało się bardzo interesująco.

I istotnie ażeby sprowadzić to, co na naszych oczach dzieje się w Rosji sowieckiej, do „stanu rewolucji pałacowej“ trzeba być red. Otmarem.

Red. Otmara, jako dziennikarz byskotliwy, dowcipny i wreszcie obczany podczas swej bytności w Moskwie ze stosunkami w ZSRR, wywijał się z tego trudnego zadania po mistrzowsku. Potrafił w powodzi dowcipnych i rewelacyjnych kawałów prawie nie nie powiedzieć o „rewolucji pałacowej“ w Rosji sowieckiej, ale

Plenarne obrady Senatu

WARSZAWA (Pat) — Dziś o godz. 10 rano rozpoczęło się plenarne posiedzenie Senatu.

Po referacie sen. Ryskiego uchwalono na węgł do dekretu o zwalczaniu chorób roślin oraz łepieniu chwastów i szkodników roślin.

debata nad nowelą do dekretu leśnego

Dłuższy referat wygłosił sen. Rdułowski, omawiając znane postanowienia no weli, wskazując m. in., że dają ona do częściowego przywrócenia uprawnień izb w dziedzinie budżetowania.

Nowela usiłuje pogodzić stanowisko Senatu ze stanowiskiem ministerstwa, które wynika z niemożności ścisłego ustalenia planu finansowo-gospodarczego na półtora roku przed przystąpieniem do jego realizacji. Zatałwia to, dając izbom prawo ustalania planu użytkowania, sta nowiącego jądro planu finansowo-gospodarczego. Ułatwia to izbom ingerowanie w dziedzinie budżetowania lasów państwowych, z drugiej zaś strony daje rządowi ułatwienia w gospodarce leśnej.

Dalej referent zaznaczył, że na wniosek p. ministra rolnictwa, umotywowany bieżącymi potrzebami lasów państwowych, które niekiedy muszą dokonywać wpłat do skarbu przed otrzymaniem wpły wów za drewno — komisja rolna Senatu wprowadziła poprawkę w nowym brzmie niu art. 26 dekretu, rozszerzając wysokość pożyczek brutto terminowych, jakie mogą być zaciągane na potrzeby lasów z 10 do 20 procent rozchodów eksploatacyj nych brutto, wykazanych w ostatnim rocz nym zamknięciu rachunkowym lasów. Z kolei mówca przystępuje do omówienia wniosków mniejszości, zgłoszonych do komisji rolnej Senatu.

WNIOSKI MNIEJSZOŚCI.

Sprawozdawca sen. Rdułowski wyjaś nia, że wniosek sen. Plocka zmierza do odroczenia rozpatrywania projektu ustawy do czasu przedstawienia przez rząd na następnej sesji jednolitego prawa bud żetowego, uwzględniającego również przedsiębiorstwa państwowe.

Dalej komunikuje referent, że sen. Malski zgłosił wnioski mniejszości, opie rające się na podstawie wniosków mniejszości sejmowej. Idą one w tym kierunku, że plan użytkowania ma być dołączany do preliminarza budżetowego, zmia na zaś jego będzie wymagała uzasadnie nia w sprawozdaniu rachunkowym lasów państwowych.

Dyskusja

W dyskusji pierwszy zabrał głos sen. MALSKI,

który podkreśla, że atmosfera, jaka się wytworzyła, jest nieuczciwa. Ukazuje się w jednym z dzienników artykuł „że w resorcie ministra Poniątkowskiego prawie że kryminał“. W takim razie, zdaniem mówcy, prokurator winien się tym zająć, albo też tymi, którzy to piszą. Wyrywa się wyjątki z NIK. Sen. Malski nazywa to melodią nieuczciwą. „Nie mam polzreb y bronięcia min. Poniątkowskiego, oś wiadcza dalej, który się broni całym swo im życiem, ale nie mogę inaczej, jak z oburzeniem...“

Marszałek Prystor: Proszę pana sena tora, ażeby mówił trochę spokojniej. Sen. Malski: W dalszym ciągu m. in. podkreśla, że rozpoczęły się zarzuty wła śnie w chwili, kiedy skończono z konces jami leśnymi.

Min. Poniątkowski o noweli

Z kolei zabrał głos p. minister Ponia ńkowski, który zaznacza, że proponowana zmiana dekretu Pana Prezydenta w gos podarstwie leśnym, którą w tej chwili Wy soki Senat ma przed sobą różni się bar dzo od pierwotnego wniosku p. pos. Du dzińskiego. W toku tych rzeczowych roz ważeń, które miały miejsce zarówno w komisji budżetowej Sejmu, jak i komisji rolnej Senatu, odpadł cały szereg nie porozumień, względnie powikłań, które w tej sprawie od początku się tulały.

Sen. Wierzbicki złożył następnie spra wozdanie o projekcie ustawy o Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego.

Dalszy punkt porządku obrad obej mował

Głosowanie

Po dyskusji i udzieleniu jeszcze raz odpowiedzi przez min. Poniątkowskiego na sprawy poruszone w dyskusji przez pp. senatorów izba przystąpiła do głosowa nia wniosku mniejszości sen. Plocka.

Za wnioskiem sen. Plocka opowie działa się mniejszość, a zatem wniosek upadł. Wniosek sen. Borowskiego o gło sowanie imienne nad wnioskami sen. Malskiego również upadł.

Wynik głosowania nad poprawką sen. Malskiego jest następujący: za poprawką sen. Malskiego głosowało 39 senatorów, przeciw poprawce 43 senatorów. Popraw ka została odrzucona.

Głosowanie

Po dyskusji i udzieleniu jeszcze raz odpowiedzi przez min. Poniątkowskiego na sprawy poruszone w dyskusji przez pp. senatorów izba przystąpiła do głosowa nia wniosku mniejszości sen. Plocka.

Za wnioskiem sen. Plocka opowie działa się mniejszość, a zatem wniosek upadł. Wniosek sen. Borowskiego o gło sowanie imienne nad wnioskami sen. Malskiego również upadł.

Wynik głosowania nad poprawką sen. Malskiego jest następujący: za poprawką sen. Malskiego głosowało 39 senatorów, przeciw poprawce 43 senatorów. Popraw ka została odrzucona.

Wieści z Nadbałtyki

LITWA

— SZKOLNICTWO POLSKIE W LITWIE. „Dziennik Polski“ pisze: Po nieważ ostatnio w prasie niemieckiej spotykaliśmy się z rozmaitymi, czę sto wręcz fantazyjnymi pogłoskami o szkolnictwie polskim w Litwie, u ważamy więc za swój obowiązek po informować czytających ogół o stanie faktycznym w tej dziedzinie naszego życia. Jak wiadomo, liczba szkół po czątkowych wynosi obecnie (dane z dnia 1 stycznia 1937 r.) 11, liczba nau czycieli — 14, uczniów — 318.

Poniżej podajemy wykaz szkół i dzieci:

	Chłop-ców	Dziew-cząt
1. Adampol, pow. poniewieski	6	5
2. Bobty, pow. kowieński	10	12
3. Borejsze, p. wilkomierski	5	4
4. Birze	7	4
5. Kunigiszki, pow. wilkom.	9	5
6. Kowno (gimnazjum)	19	24
7. Kowno (szkoln.)	15	50
8. Kowno (Ziel. Góra)	31	27
9. Poniewież	22	26
10. Rosienie	5	6
11. Zdaniszki	16	10
Razem	145	173

— WYCHODZĄCY W WILKOMIE RZU TYGODNIK „AUKSZTAJCU ZEME“ podaje o dokonanych tam ostatnio licznych aresztowaniach wśród ludności żydowskiej.

Miedzy in. aresztowano pod za rzątem uprząwiania działalności an tyżydowskiej 2 nauczycieli miejsco wej szkoły żydowskiej.

mimo to potrafił w przeciągu prawie dwóch godzin utrzymać w napięciu uwagę publiczności i zebrać dość hu czne oklaski. Aby to osiągnąć trzeba mieć nielada zdolności osobiste i u mieć nimi na forum publicznym ope rować w ten sposób, ażeby opowiada nie kawałów i historii z życia prywat nego nie zostało przyjęte jako zwykła autoreklama. Red. Otmara wyzysko to do ułado się w całej pełni. Dlatego nikogo nie zrażało, że opowiadał o dysejsej swej Pani i swego ukołchanego psa, związaną z wydaleniem go z Rosji sowieckiej. Uniesiony zapalem prelegent co chwila podkreślał swą gotowość stanięcia na czele kru cjały antysowieckiej i pobrzekiwał szabelką.

U tych, którzy czytali wspomniane wyżej książki red. Otmara, ta de monstracja bez przerwy bojowość musiała wywołać dziwne refleksje. Przecież wszyscy pamiętamy, jak publiczność „Buntu Młodych“ p. Wraga, napisał cały traktat, oskarżając red. Otmara, jako świadomego „usypiacza czujności obronnej Polski“. Zarzucał mu defetyzm, sowietofilstwo, ślepotę i temu podobne grzechy. Skąd obec nie ta bojowość? Czyżby ta zmiana nastąpiła pod wpływem artykułów p. Wraga, czy też pod wpływem przejęć

Z kolei odrzucono inne poprawki sen. Malskiego, przyjęło poprawkę komisji ażeby w art. 26 określenie „10 proc.“ zmienić na „20 proc.“, poczem uchwa lono całą ustawę.

Następnie przystąpiono do

WYBORU KANDYDATÓW NA CZŁON KÓW TRYBUNAŁU STANU I ICH ZASTĘPCÓW.

Po odczytaniu nazwisk kandydatów, których wybrał Sejm, marszałek ze swo jej strony zaproponował następujących kandydatów na członków trybunału sta nu: 1) Dmochowski Władysław, wicepre zes Sądu Apelacyjnego w Wilnie, 2) Fle szyński Kazimierz sędzia Sądu Najwyższe go, 3) Frencl Agenor — prezes Sądu A pelacyjnego w Katowicach, 4) Malicki Lu cjan wiceprezes Sądu Okręgowego we Lwowie, 5) Sągajło Józef sędzia Sądu Najwyższego. Na zastępców: 1) Bruc Sla nisław sędzia Sądu Apelacyjnego w War szawie, 2) Gajewski Jan wiceprezes Sądu Okręgowego w Równem, 3) Jurski Sta nisław sędzia Sądu Apel. w Poznaniu, 4) Klisz Mikołaj wiceprezes Sądu Okręgo wego we Lwowie, 5) Kosiłowski Marian sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie; 6) Wyrobek Stanisław sędzia Sądu Naj wyższego.

Senat przyjął kandydatury proponowa ne przez marszałka.

Następnym punktem obrad Senatu była sprawa ustawy

O SAMOISTNYM PODATKU WYRÓW NAWCZYM DLA GMIN WIEJSKICH.

Referowana przez sen. Łakińskiego usta wa upoważnia gminy do zwiększenia mno żnika dając im możność zbliżania swoich budżetów. Senat przyjął tę ustawę jak również zaproponowane przez refe renta 2 rezolucje:

1) Senat wyzywa rząd do zmniejszenia do połowy wypłacanego przez gminy do datku dla nauczycieli szkół powszechnych na wsi i 2) Senat wyzywa rząd do wstawienia do budżetu państwowego sumy równej połowie tego dodatku (ok. 5 mil. zł. rocznie) na zapomogi dawane gminom wiejskim na budowę mieszkań nauczycielskich.

LITWIN Z EGIPTY PRZYSY LA UNIWERSYTETOWI MUMIE

Kierownictwo Muzeum Włotwa W. o trzymało od pewnego Litwina zamie szkanego w Egipcie list, w którym ten powiadał, że wysłał do Litwy mu mie egipską jako dar dla muzeum. Ka zem z mumią oiarodawca posyła szczegółowy rodowod mumi. Obec nie muzeum więc będzie posiadało 2 mumie.

— NOWA FABRYKA WŁÓKIEŃ NICZA. Grupa przemysłowców litew skich zakłada w Kownie nową fabry kę włóknienniczą z kapitałem zakładow ym 200 tys. lit. Nowa firma nosi naz wę „Lima“.

— NAJDOWCIPNIEJSZA LIT WINKA WYJECHAŁA DO PARYŻA. Na studia literatury francuskiej do Paryża wyjechała znana telefonistka L. Januszyte.

ŁOTWA

— W POWIECIE DYNEBURSKIM, w którym zamieszkuje około 20.000 Polaków (w samym Dyneburgu — 9.000) na ogólną ilość 187 szkół pow szechnych istnieje tylko 5 powszechnych szkół polskich (w tym 2 w Dy neburgu), do których uczęszcza załed wo około 500 dzieci polskich. (a)

— DZIECI POLSKICH w Litwie w wieku szkolnym było na ogół w ro ku szkolnym 1935-36 — w myśl ofi cjalnych danych statystycznych, ogło szonych ostatnio 5.436. Z ilości tej do polskich szkół powszechnych, któ rych jest obecnie w Litwie tylko 21, uczęszcza załedwo 2.397. Reszta zmu

Pomnik Mickiewicza stanie w ogrodzie Bernardyńskim

W dniu 17 bm. odbyło się posiedze nie Komisji Artystycznej Komitetu Budowy Pomnika Ad. Mickiewicza w Wilnie pod przewodnictwem konserwatora dr. Piwockiego, która po stanowiła zaproponować Komitetowi Głównemu ustawienie pomnika w o grodzie Bernardyńskim (Według pier wotnego projektu pomnik miał stanąć

na pl. Orzeszkowej).

Zdaniem Komisji pomnik winien stanąć w ogrodzie Bernardyńskim z lewej strony dzisiejszego teatru letnie go (teatr zostanie zniesiony, podobnie jak i inne budynki w ogrodzie Ber nardyńskim) na tle wzgórza Altarii na nowozaprojektowanym placu, o osi zwróconej na kościół Bernardyń ski. Miejsce to zostało uzgodnione z Biurem Urbanistycznym Zarządu m. Wilna. Komisja Artystyczna zyskała również aprobatę artysty prof. Kuny.

Uytuowanie pomnika na osi ul. Mickiewicza przeszkadzałoby rucho wu ulicznemu, a wysokość jego (prze szło 17 m.) jest w skali zbyt duża do domów otaczających plac Orzeszko wej. Natomiast tło wzgórza Altarii o raz otoczenie ogrodu Bernardyńskiego go w zupełności wytrzymuje olbrzymią skalę pomnika.

O ile Komitet Główny zatwierdzi projekt Komisji Artystycznej pracę przy montowaniu pomnika rozpoczyna się wiosną bież. roku, a odsłonięcie nastąpi przypuszczalnie już w jesieni r.b.

Michał Józefowicz



W sobotę 20 lutego b. r. w teatrze „Lutnia“ odbędzie się przedstawienie ju bileuszowe, mające na celu uczczenie 50-letniej działalności muzycznej p. Michała Józefowicza.

Wystawiona zostanie operetka w trzech aktach „Księżniczka błękitu“ z muzyką jubilat.

Komitet Honorowy, jaki się w zwią zku z tym zawiązał, stanowią: p. p. woje woda Bociński, J. M. Rektor dr. Witold Staniewicz, prezydent dr. Maleszewski i generał brygady Skwarczyński.

Uroczystości jubileuszowe odbędą się po II akcie.

Wiadomości radiowe

PROGRAM RADIOWY DLA SZKÓŁ

W tygodniu od 21. II. do 27. II. 1937 r.

Codziennie w dniu zajęć szkolnych od godz. 8.00 do 8.10 „Audycja dla szkół“, poczem w południe od godziny 11.30 program następujący:

W poniedziałek — pogadanka inż. Piotra Bielkowskiego: „W Państwowych Zakładach Lotniczych“, we wtorek — dla młodszych dzieci szkolnych opowiadanie dr. Jana Żabińskiego „Rodzina szympan sów w Zoo“, we czwartek — poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych, poświęcony twórczości Mieczysława Karłowicza, w piątek — słuchowisko dla starszych dzieci szkolnych p. t. „Jak syn zgadł, że kulą jest nasz świat“, op racowane według opowiadania Sydney Reida przez Stefanie Kosuthównę, w so botę — audycja muzyczna p. t. „Śpie wamy piosenki“ pod kierownictwem Ta deusza Mayznera. Również w sobotę o godz. 8.00 pogadanka poświęcona Kolł tajowi z okazji 120-letniej rocznicy śmierci.

716.000 ABONENTÓW RADIA W POLSCE.

Na dzień 1 lutego b. r. statystyki wy kazywały cyfrę 716.006 abonentów radia w Polsce. W ciągu ostatniego miesiąca przybyło 48.532 abonentów.

MARSZ NARCIARSKI WILNO—ZULÓW w programie Polskiego Radia.

Tradycyjny marsz narciarski Wilno — Zulów znajdzie odzwierciedlenie w pro gramach Polskiego Radia, dzięki czemu ważniejsze momenty marszu będą dostę pnie dla radiosłuchaczy całej Polski.

W piątek 26 bm. Polskie Radio trans mituje z Rossy uroczystość złożenia hoł du przez zawodników Sercu Marszałka. Transmisja ta rozpocznie się o g. 19.45. Następnie dn. 27 bm. o godz. 18.00 mikrofony Polskiego Radia zainstalowane w Zulowie przyniosą słuchaczom echa u roczystości, jakie odbywać się będą w wiosce rodzinnej Marszałka Piłsudskiego w związku z przybyciem zawodników do Zulowa.

Trzecia transmisja, jaką przewiduje Polskie Radio z marszu narciarskiego Wil no — Zulów odbędzie się w niedzielę dn. 28 bm. o godz. 14.00 z meły marszu w Wilnie.

MECZ POLSKA — AUSTRIA.

Jak się dowiadujemy Polskie Radio transmitować będzie z Łodzi fragmenty z sensacyjnego spotkania bokerskiego Polska — Austria. Transmisja odbędzie się dn. 21 bm. o godz. 20.15.

Proszki „MIGRENO-NEVROSIN“

KOGUTEK

ZASTOSOWANIE: GRYPA, PRZECIEBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBOWIT.

KRONIKA

18
Czwartek

Dziś Symeona, Maksyma
Jutro Konrada, Mansweta

Wschód słońca — g. 6 m. 38
Zachód słońca — g. 4 m. 28

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B.
w Wilnie z dnia 17.II.1937 roku.

Ciepłota 755
Temp. średnia +1
Temp. najw. +2
Temp. najn. —2

Opad: 1,7
Wiatr: połudn.-zach.
Tend. bar.: spadek
Uwagi: pochmurno, śnieg, śnieg z deszczem, odwilż.

— Przewidywany przebieg pogody
w-g PIM'a do wieczora dnia 18 bm.:
Na ogół chmurno i mglisto, miejscami
drobne opady.
W dalszym ciągu odwilż.
Umiarkowane wiatry zachodnie.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
1) Sapożnikowa (Zawalna 41); 2) Rodowicza (Ostrobramska 4); 3) S-ów Augustowski (Mickiewicza 10); 4) Narbutta (Sw. Józef 2); 5) Zastawskiego (Nowogródzka 89).
Ponadto dyżurują następujące apteki: Pałkowska (Antokolska 42); Szantyr (Legionów 10) i Zajczkowski (Witoldowa 22).

KOMFORTOWO URZĄDZONY Hotel St. GEORGES W WILNIE

Apartamenty, łazienki, telef. w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

Do hotelu Georges'a: ks. Garodziński, Piotr z Białogostu; dyr. Kycia Marceł z Katowic; Falkowski Stanisław z Warszawy; Ługowski Władysław z W-wy; Kędziński K. z W-wy; Wójcik Marian, prez. miasta Brześcia n. Bugiem; Skrzyński Stanisław z W-wy; hr. Grocholski Adam z Krzemienia; Dąbski Bronisław ze Stolina.

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

MIEJSKA.

— **DZIAŁALNOŚĆ MIEJSKIEJ OPIEKI SPOŁECZNEJ.** W ciągu ub. miesiąca wydział opieki społecznej za rządzącego przyszedł z pomocą 520 biednym i bezrobotnym, udzielając im dorywczej pracy i wydatkując na ten cel 4045 złotych.

W tym samym czasie udzielono 692 osobom zapomóg na sumę 6376 złotych. Zapomóg na mieszkania udzielono na sumę 500 złotych.
Ogółem wydział opieki społecznej miasta wydatkował w ubiegłym miesiącu na pomoc biednym i bezrobotnym sumę 11107 złotych. Jest to suma, w stosunku do ilości proszących o pomoc daleko nie wystarczająca. W ciągu stycznia do wydziału opieki społecznej zwracało się o pomoc aż 6748 osób.

— **EKSAMISJE MIESZKANIOWE.** W ciągu stycznia wyeksmitowano z mieszkań 25 rodzin. W ciągu bieżącego

go miesiąca zanotowano już przeszło 10 eksmisji.

Wyeksmitowanym wydział opieki społecznej magistratu przychodzi z pomocą, udzielając skromnych zasiłków na wynajęcie nowego mieszkania.

— **Likwidacja oddziału chirurgicznego w szpitalu żydowskim.** Wczoraj zlikwidowany został oddział chirurgiczny w szpitalu Żydowskim. Chorych z tego oddziału przewieziono do szpitala św. Jakuba.

AKADEMICKA

— **Akademicki Związek Łowiecki** podaje do wiadomości, że Nadzwyczajne Walne Zebranie Związku odbędzie się w piątek dn. 19 b. m. o godz. 20.30 w lokalu Wil. Tow. Myśliwskiego, ul. Mickie wicza 24. Obecność członków konieczna, goście i nowo wstępujący mile widziani.

— **W dn. 20 lutego o godz. 18.15 w Auli Kolumbowej U. S. B.** — prof. Konrad Górkowski wygłosi odczyt p. t. „Myślenie utopijne — a realizm chrześcijański”.

SPRAWY SZKOLNE

— **Powrócił z Warszawy** i objął urządowanie kurator okr. szkolnego wileńskiego Marian Bronisław Godecki.

WOJSKOWA.

— **Sprzedaż sukna na płaszcz i pelerynę oficerom w stanie spoczynku.** Celem umożliwienia oficerom w stanie spoczynku zaopatrzenia się w przepisywane suknino na umundurowanie Min. Spraw Wojskowych zezwala na odprowadzenie oficerom w st. spoczynku za zapłatą po cenie wojskowej sukna na: kurtkę, spodnie, płaszcz i pelerynę sukienne.

Należność za sukno łącznie z kosztami krajania, opakowania, przewozu i wysyłki wynosi:

43 zł. 45 groszy za kupon 3,30 mtr. na płaszcz sukienkowy, 53 zł. 60 gr. za kupon 4,35 mtr. na pelerynę sukienkową, 33 zł. 10 gr. za kupon 3 mtr. na kurtkę i spodnie sukienne (sukno mundurowe typu dla szeregowców).

Oficerowie w stanie spoczynku mogą

37 ofiar czadu

Wczorajsza noc pobiła rekordy. Pogotowie ratunkowe interweniowało bez przerwy udzielając pomocy 37 ofiarom czadu. W tej liczbie znalazło się również 30 członków żydowskiego pionierskiego „Kibucu” „Szacharia” przy ul. Subecz 37. Kilka osób zeznających również w mieszkaniu dozorce domu

Nr. 7 przy ul. Kwiatowej oraz w mieszkaniu pp. Ostrowskich przy ul. Jakóba Jasieńskiego 12.
Dzięki szybkiej interwencji służby zdrowia czad nie spowodował tragicznych następstw.
(C)

Niebezpieczeństwo śliskich chodników Nagły zgon obywatela łotewskiego w Wilnie

Wczoraj wieczorem na ul. Rudnickiej pośliznął się na nieoczyszczonej chodniku W. Naczuski (Rudnicka 16). Padając uderzył głową o betonową płytę, tak nieszczęśliwie że doznał wstrząsu mózgu.
Pogotowie przewiozło go w stanie groźnym do szpitala.
Wczoraj na ulicy Portowej pośliznął się

na chodniku i padł obywatel łotewski, 57-letni Walerian Grajewski.
Grajewski podniósł się jeszcze i wsłabiej do domu, gdzie zmarł z powodu udaru. Do pogotowia go przywieźli na miejsce, do lekarza sprowadził, że pasażer siedzi nieruchomo z zarzuconą w tył głową. Lekarz stwierdził, że zgon nastąpił na skutek ataku sercowego. (C)

LIDZKA

— **ZEBRANIE CZŁONKÓW Z. S. W. LIPNISZKACH.** 10 b. m. odbyło się w Lipniskach walne zebranie członków Zw. Strzeleckiego. Na zebraniu przewodniczył prezes powiat. Zw. Strzel. p. Wiktor Woronowicz. Wybrano nowy zarząd w osobach Stanisława Kowalskiego, wójta gminy, jako prezesa, Zygmunta Kłyszki, jako sekretarza, Juchniewicza Wincen lego, jako skarbnika. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: Antoni Wieliczko, Janusz Ciszewski i Mulica Jan. Powzięto uchwałę zaopiekowania się grobami żołnierzy polskich, poległych w walce z bolszewikami, oraz wysłania na kurs instruktorów do Lidy kilku miejscowych pionierów w związku z zamierzoną organizacją oddziałów żeńskich Z. S.

— **ZAKOŃCZENIE KURSU KROJU I SZYCIA W LIPNISZKACH.** Staraniem Zw. Strzel. został trzy miesiące temu zorganizowany w Lipniskach specjalny kurs kroju i szycia. Kurs prowadzony był przez instruktorów i trwał 3 miesiące. Kurs ukończyło 19 dziewcząt z terenu gminy lipniskiej. Obecnie w dniu 14 b. m. urządzono z okazji zamknięcia kursu wystawę prac absolwentek kursu, oraz odbyło się przedstawienie amatorskie, na którym odegrano sztukę p. t. „Bolszewizm w spódnicę”.

— **Zanim schwytało złodzieja, zdolał puścić pieniądze.** W dniu 8 bm. na zabawie we wsi Dziatki, gm. zablockiej wyścigiwności z kieszonki Ignacego Arabkie wyciągnął 210 zł. Dochodzenie prowadzone przez posterunek PP. w Zablociu ustaliło, że sprawcą kradzieży jest Staryczyski Władysław mieszkający tejże wsi. Staryczyski jednak z zabranej gotówki miał już przy sobie zaledwie 5 zł. — resztę zdolał już wydać.

— **Kradzież w kinie i sklepie.** W nocy 14 bm. z niezamkniętego buletu w kinie „Małenkie” nieznani sprawcy skradli czekoladę, cukierki i papierosy na szkodę Dory Pypko. Wartość skradzionych rzeczy wynosi 150 zł.
Tejże nocy dokonano również kradzieży w jednym z największych w Lidzie sklepów kolonialnych Winogradowej, przy ul. Suwalskiej 21. Zapomocą wycięcia szyby wystawowej sprawcy skradli kilkanaście litrów koniaku rumu i wódki gatunkowej na sumę 141 zł.

— **Podrutek w kościele.** 13 bm. o godz. 10 rano znaleziono w kościele parafialnym w Lidzie 1-miesięczne dziecko płci męskiej.

— **ŚMIERTELNY POSTRZAŁ W PIERŚ.** Heronim Balukiewicz m-c kol. Kowalek, gm. ejyszyskiej podczas wydobycia na skrytych w stodole nielegalnie posiadanej uzi — pojedynki przez nieostrożność spowodował wystrzał. Cały ładunek struła utkwił w klatce piersiowej Balukiewicza, którego natychmiast odwieziono do szpitala w Ejyszyskach. Wkrótce po dostarczeniu do szpitala Balukiewicz zmarł.

BARANOWICKA

— **ODCZYT O BITWIE POD BARANOWICZAMI.** W sobotę, w sali kasyna urzędniczego, T-wo Wiedzy Wojskowej zorganizowało odczyt. Odczyt wygłosił p. mir. Wajda, który ze znajomością rzeczy przedstawił słuchaczom, przeważnie ze sfery wojskowych, obraz walk dwu armii, j. niemieckiej i rosyjskiej w okolicach Baranowicz.

Na podstawie jednego Dekretu Prezydenta Rzpl. i rozporządzenia min. spr. wewn. udzieleno Bratniej Pomocy U. S. B. pozwolenia na ustanowienie: używanie odznaki w formie batorówki na następujących warunkach:

1) czapka „batorówka” może być noszona przez studentów USB będących równocześnie członkami stowarzyszenia Bratnia Pomoc U. S. B.

2) Noszenie „batorówki” jako odznaki Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. przez osoby nie będące jego członkiem jest zakazane.

W związku z tym od 15 b. m. upoważnieni przez Bratnią Pomoc kontrolerzy będą mieli prawo legitymować każde go noszącego „batorówkę”, gdyż zdarzały się wypadki, że odznakę tę nosili ludzie całkiem nie mający do tego żadnego prawa.
P.

Zmiany w Izbie Kontroli w Wilnie

Pan Prezydent Rzeczypospolitej poślanowieniem z dnia 12 lutego 1937 r. mianował mgr. Witolda Rusieckiego, naczelnika wydziału Okr. Izby Kontroli w Wilnie z dniem 1 marca 1937 r. prezesem Okr. Izby Kontroli w Krakowie z upoważnieniem według IV grupy.

Zjazd Koła Żołnierzy 201 p. p. w Wilnie

Komitet Zjazdu i Koła Żołnierzy 201 p. p. podaje do wiadomości, iż Zjazd odbędzie się dnia 7 marca 1937 r. w Wilnie.

Karły uczestnictwa oraz informacje można otrzymywać w siedzibie Komitetu przy ul. Ludnej 10 w Warszawie, w godzinach dyżurów 19—21 w środy i soboty.

Wkłady oszczędnościowe P. K. O. w styczniu 1937 r.

W miesiącu styczniu wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających wykazują znaczny wzrost.

Stan wkładów zwiększył się o zł. — 11.427.940., osiągając na dzień 31 stycznia 1937 roku sumę zł. 674.977.109.
Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających w PKO. W ciągu stycznia b. r. P. K. O. wydała 53.445 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 31. I. 37 r. ogólną ilość 2.329.148 czynnych książeczek.

ESBROK Radio Wilno

Wilno, Mickiewicza 23.

RADIO

CZWARTEK, dnia 18 lutego 1937 r.

6.30 — Pieśń por.; 6.33 — Gimnastyka; 6.50 — Muzyka; 7.15 — Dziennik por.; 7.25 — Program dzienny; 7.30 — Informacje i giełda; 7.35 — Muzyka poranna; 8.00 — 8.10 — Audycja dla szkół; 11.30 — Poranek muz.; 11.57 — Sygnał czasu; 12.03 — Koncert symfoniczny; 12.40 — Dziennik połudn.; 12.50 — Pogadanka w języku lit.; 13.00—14.00 — Muzyka popularna; 15.00 — Wiadomości gosp.; 15.15 — Orbis młody; 15.18 — Koncert rekl.; 15.25 — Życie kulturalne; 15.30 — Odcinek prozy; 15.40 — Program na jutro; 15.45 — Kąpiel krótkofalowa; 15.50 — Nowe płyty; 16.20 — Chwilka pytań; 16.35 — Śpiew na Narwi — obrazek muz.; 17.00 — Przepisy prawne, a gospodarstwo domowe; 17.15 — Z twórczości Roberta Schumanna; 17.50 — Książka i wiedza; 18.00 — Pogadanka; 18.10 — Komunikat śniegowy; 18.13 — Wiadomości sportowe; 18.20 — Rozmowa z Nuną Młodzieńską; 18.35 — Wanda Landowska gra; 18.50 — Pogadanka; 19.00 — Słuchowisko: „Złoty portret” Jasnorzewskiej; 19.30 — Na swoją nutę; 20.30 — W podolskiej krajinie szlachetnego kamienia; 20.45 — Dziennik wiecz.; 20.55 — Pogadanka; 21.00 — Juliusz Wertheim; 22.00 — Muzyka lekka; 22.30 — Koncert; 22.55 — Ostatnie wiadomości.

Piątek, dnia 19 lutego 1937 r.
6.30 Pieśń por.; 6.33 Gimnastyka; 6.50 Muzyka; 7.15 Dziennik por.; 7.25 Program dzienny; 7.30 Informacje i giełda; 7.35 Muzyka poranna; 8.00 Audycja dla szkół; 11.30 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Koncert; 12.40 Dziennik połudn.; 12.50 Ho dajmy krótki na miasto — pog.; 13.00 Muzyka popularna; 15.00 Wiadomości gospodarcze; 15.15 Koncert rekl.; 15.25 Życie kulturalne; 15.30 Odcinek prozy; 15.40 Program na jutro; 15.45 Mała skrzyneczka; 16.00 Płyty dla dzieci; 16.15 Rozmowa z chórami; 16.30 Głosy przyrody — koncert; 17.00 Współczesna Portugalia — felieton; 17.15 Koncert o listów; 17.50 Pogadanka 18.00 Wiadom. sportowe; 18.06 Poranek sportowy; 18.20 Jak spędzić święto; 18.25 Z litewskich spraw (żez. litewski) 18.35 Muzyka z płyt; 18.50 Przegląd prasy rolniczej; 19.00 Kowalik skonię przy służbie — opowiadanie; 19.20 Z pieśni na kraju; 19.45 Klarnet i saksofon; 20.10 Opera w 4-ach aktach „Aida” G. Verdiego; Przerwa II Dziennik wieczorny i pogadanka; Przerwa II Recytacje prozy; 22.55 Ostatnie wiadomości.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś w czwartek i jutro w piątek wieczorem o godz. 8.15 komedia Władysława Srebraka „POSKROMIENIE ZŁOŚNICZY”.
Nuna Młodzieńcowa — Szukurkiewiczowa w piątek wraz z zespołem wyjeżdża na obiad mian. prowincji z utworami: komedia Józefa Korzeniowskiego „PANNA MŁA ZATKA” (na przedstawienia szkolne) i sztukę W. Somerset — Maughama „ŚWIĘTY PIOMIEN”.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Dłuszejszy występ Chóru Dana. Dziś o godz. 8.15 wiecz. wystąpi po powrocie z Ameryki słynny Chór Dana, który szerzy w kraju i za granicą kult polskiej pieśni, odnosząc wszędzie nierzawy sukces. Dzisiejszy program składać się będzie z 15 numerów, nieprodukowanych jeszcze w Wilnie, a wśród nich utwory Chopina, Schuberta, Dwo rzaka, Czajkowskiego, Rimskiego-Korsakowa i innych. Jako soliści wystąpią Mieczysław FOGG i Adam WYSOCKI. Pozostałe bilety dziś od godziny 11 rano w ciągu dnia całego.
— **Jubileusz M. Józefowicza w „Lutni”.** „Księżniczka błękitna”. W sobotę najbliższą społeczeństwo wileńskie tłumnie przybędzie na jubileusz Michała Józefowicza, aby uczcić Jego 50-letnią działalność muzyczną i kompozytorską. Zespół teatru muz. „LUTNIA” wystawia w dniu tym operetkę „Księżniczka błękitna” z muzyką Jubilata.

TEATR „NOWOŚCI”.

— W bieżącym propagandowym tygodniu (ceny najniższe) Teatr „Nowości” wystawia codziennie wesołą rewię pt. „Starek komediantów”.
Codziennie dwa przedstawienia o godz. 8.30 i 9.15.

— **DZIS W KINIE „PAN”** wielka premiera! Bodo na czele znakomitego zespołu asów ekranu polskiego występuje w najnowszej komedii muzycznej „Amerykańska awantura”. — Piękny nadprogram.

Sport w kilku wierszach

Jak już podaliśmy, rumuński Związek Piłkarski zaakceptował propozycję PZPN, rozebrania meczu piłkarskiego Polska — Rumunia w dniu 4 lipca w Warszawie. Polski ski Związek Piłki Nożnej powołał w tej sprawie depesze od rumuńskiego Związku Piłkarskiego. W ciągu najbliższych dni Polski Związek Piłki Nożnej powołał w tej sprawie decyzję. Jeżeli PZPN, zgodzi się ostatecznie rozegrać mecz z Rumunią, wówczas oferta norweska stanie się nieaktualna.

Bokserzy CWS, wyjeżdżają w sobotę dn. 20 bm. do Gdyni, gdzie rozegrają mecz z reprezentacją Marynarki Wojennej. Następnego dnia CWS, walczy w Tezwie z miejscowym Sokolem.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Teatrze Nowości mecz bokserski pomiędzy Legią a Gwiazdą. W ramach tego meczu doj

dzie do pojedynku pomiędzy Rotholcem a Baskiewiczem.

Jak już podaliśmy, do Warszawy przyjeżdża znana estońska drużyna Kalev, która rozegra w dniach 27 i 28 bm. szereg spotkań w koszykówce i siatkówce męskiej i żeńskiej z AZS. Prawdopodobnie udział w turnieju weźmie również stołeczna Polonia.

W Paryżu rozegrany został wczoraj 20 ty. siecej widzów mecz bokserski o mistrzostwo świata w wadze średniej pomiędzy francuskim mistrzem świata Marcellem Thilem a Leu Brouillardem. Zwyciężył Marcel Thil przez dyskwalifikację przeciwnika w 6 rundzie za zbyt niskie uderzenie. Dyskwalifikacja nie zmieniła nic w stosunku sił, gdyż Marcel Thil miał i tak bardzo wyraźną przewagę i prowadził wysoko na punkty.

W Kopenhadze wczoraj 7 tysięcy widzów

odbył się mecz bokserski pomiędzy Danią i Szwecją. Danią odniosła niespodziewane, chociaż zasłużone zwycięstwo w wysokim stosunku 12:4.

Młodzieńcza 17-letnia duńska pływaczka Ragnhild Hveger, jak się okazuje, znajduje się obecnie w świetnej formie. Na zawodach pływackich w Kopenhadze Dunka spotkała się w biegu na 200 m. na znak ze słynną Holenderką Nidą Senff. Pojedynkę zakończył się zwycięstwem Dunki, która pierwsza ukończyła bieg w czasie 2:41,3 sek. Czas ten jest lepszy o 3,9 sek. od rekordu świata Nidy Senff. Poza stratą rekordu światowego, Nida Senff poniosła drugą porażkę, bo ukończyła bieg w czasie gorszym o 5 sek. od swojej młodzieńczej rywalki.

Słynny hiszpański bramkarz Ricardo Zamora przyjechał w tych dniach do Marsylii i zapisał się na członka znanego klubu piłkarskiego Olympique Marseille.

Mecz tenisowy Berlin — Bruksela zakończył się definitywnie zwycięstwem Berlina w stosunku 6:2. Wyniki pierwszego dnia już podaliśmy. W drugim dniu Gramm wygrał z Nayartem 8:6, 6:4, Henkel zwyciężył Lacroix 4:6, 6:2, 8:6 a Dettmer odniósł zwycięstwo nad de Bormanem 6:4, 7:5. W grze podwójnej para belgijska Geelhand — Lacroix pokonała parę niemiecką Gram — Henkel 5:7, 6:3, 8:6.

W meczu hokejowym Łotwa pokonała Litwę 1:0, zdobywając decydującą bramkę w ostatniej fazie gry.

Na wielkich zimowych zawodach lekkoatletycznych w Bostonie osiągnięto szereg znakomych wyników. Między inn.:

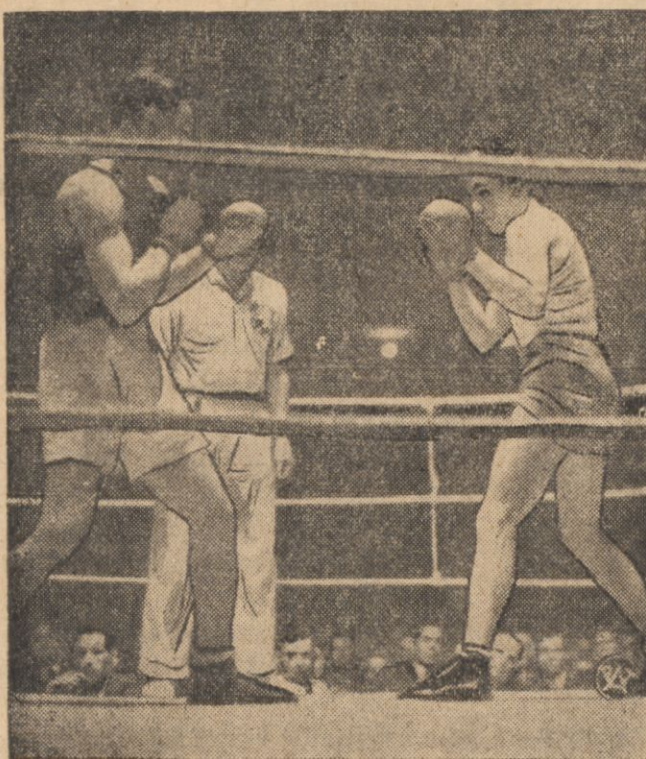
W skoku o tyczce Varoff osiągnął 4,30 m. na 2 mile angielskie Donald Lash pobił rekord światowy, ustanowiony przez Nurmi'ego przed 12 laty. Lash osiągnął 8:53 sek., podczas gdy rekord Nurmi'ego wynosił 8:58,2 sek.

W dniach 21 marca odbędzie się w Stuttgarcie mecz piłkarski Niemcy — Francja. Mimo, że mecz odbędzie się dopiero za 5 tygodni, organizatorzy otrzymali już zapotrzebowanie na 130 tysięcy biletów. Ponieważ stadion posiada tylko 71 tysięcy miejsc, organizatorzy będą musieli zwrócić pieniądze za 60 tys. biletów.

We wtorek rozegrany został w Chamonix bieg narciarski na 18 km. o mistrzostwo świata, otwarty i do kombinacji. Pierwsze miejsce w biegu zajął Norweg Lars Bergendahl w czasie 1:11:21,2 sek.

2) Jakkonen (Finlandia) w czasie 1:12:35 sek.;
3) Niemci (Finlandia) 1:13:48 sek.;
4) Hansson (Szwecja) 1:14:08 sek.;
5) Kurikkala (Finlandia) 1:14:24 sek.;
6) Dahlquist (Szwecja) 1:14:34 sek.;
7) Roen (Norwegia) 1:15:04 sek.;
8) Demetz (Włochy) 1:17:01 sek.;
9) Gerardi (Włochy) 1:17:07 sek.;
10) Hagglund (Szwecja) 1:17:39 sek.
W biegu do kombinacji pierwsze miejsce zajął Norweg Roen, który w klasyfikacji ogólnej biegu znalazł się na 7-m miejscu. Do tej pory ogłoszono klasyfikację 33 zawodników. Wśród nich nie ma jeszcze ani jednego zawodnika polskiego.

Po meczu bokserskim Polska — Niemcy w Dortmundzie



Fragment sensacyjnego meczu bokserskiego Polska — Niemcy, który odbył się w Dortmundzie z wynikiem 5:11, na korzyść pięściarzy niemieckich. Na zdjęciu jeden z momentów walki w wadze pół ciężkiej między Szumurą a Voglem, którego uznano w rezultacie za nierozstrzygnięty.

Kursy narciarskie Ośrodka W. F.

Rozkazem PUWF i PW zorganizowane zostały w Wilnie przy Ośrodku WF centralne kursy narciarskie dla instruktorów i pomocników instruktorów narciarstwa nizinnego.

Kursy obejmowały 4 turnusy po 40 uczestników.

Z powodu chwilowej odwilży III i IV turnusy dla członków organizacji PW zostały przesunięte i odbędą się — III od 18. II do 4. III 1937 r.; IV — od 4. III do 17. IV 1937 r.

Komendantem kursów jest kpt. Plesowicz Stanisław z PW 5 pp Leg. (pełniący obowiązki Komendanta Ośrodka WF). Kursy zakwaterowane są przy ul. Niecałej Nr. 8 w specjalnie na ten cel wynajętych schroniskach.

Instruktorami na I i II turnusie byli: p. Orlewicz Marian — instruktor PZPN, Ustupski Jerzy — instr. PZN, Wojtkiewicz

Leon — instr. Ośr. WF., st. sierż. Klapul Czesław — instr. Ośr. WF.

Wykłady o narciarskich przepisach międzynarodowych prowadził inż. Grabo wiecki.

Turnusy I i II odbyły się w czasie przewidzianym.

Kursy ukończyło 72 uczestników; z tego uzyskało tytuł instruktora 21 a pomocników instruktorów — 51.

W dniu 18 lutego rozpoczyna się III turnus dla członków organizacji PW. Kursy odbywają: ZPH, ZS, ZR, PPW i PWL po sześciu uczestników oraz KPW i Junackie Hufce Pracy po pięciu. Razem 40 uczestników.

Trzeba przypuszczać, że warunki śniegowe poprawią się i nie będzie żadnych przeszkód technicznych do przeprowadzenia tego kursu.

